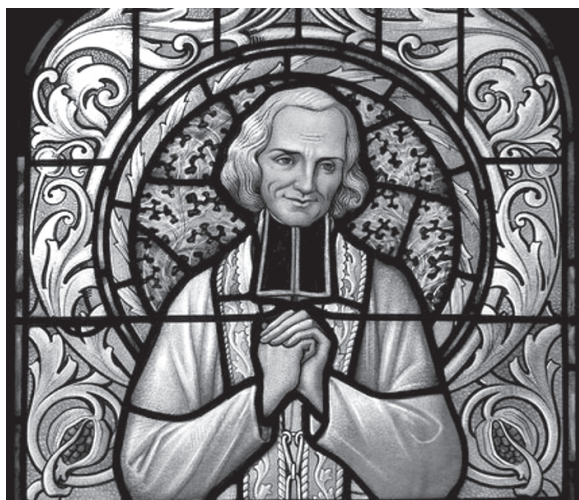


19 czerwca br. zakończy się Rok Kapłański, który – jak wskazał Ojciec Święty – jest związany ze 150 rocznicą śmierci św. Jana Marii Vianneya, znanego powszechnie jako proboszcz z Ars, który zostanie ogłoszony patronem kapłanów. Warto zatem przytoczyć wybrane cenne myśli-klucze z jego kazań, gdyż mogą one pomóc nam w czasie ziemskiego wędrowania powoli otwierać drzwi do wieczności.

Ars to odległa od świata wioska francuska, w której św. Jan Vianney prowadził bardzo surowy tryb życia, poddając się licznym umartwieniom. Ukochany przez tłumy cierpliwy cud-

nianie od niej zasadza się na czymś głębszym, za sprawą Boga. Wina to nie awaria, którą się usuwa, i nie plama, którą się wywabia, to coś więcej niż wystawiony rachunek, za który można zapłacić i po problemie.

Ścieżka do nieba jest wąska i postępuje nią niewielu ludzi – mówi proboszcz z Ars. Bóg zwraca się ku człowiekowi już przy jego chęci przemiany i skruchy, lecz o odpuszczeniu grzechów nie decydują dokonania człowieka, ale obietnice Boga: Synu odpuszczają ci się two-



przestrzega przed rutynową spowiedzią, do której dołącza się świętokradztwo, bo wówczas *jesteś igraszką w sklepie szatana.*

Jak naprawić popełnione zło? Rada jest jedna: powtórzyć te spowiedzi, które były świętokradzkie i niegodne przyjmowania Komunii św. W Ewangelii czytamy, że Jezus Chrystus raz wyszedł z grobu i tam już nie powrócił. Rzecz odnosi się do wyznania win: *Kiedy raz się wyśpowiadasz z grzechów, nie powinienes ich dalej popełniać* (Jan Maria Vianney). Bo wtedy widać to przejście od grzechu do życia, od „ja” do „my”, od złości do miłości. Nie zadawałajmy się więc spowiedzią raz na rok, nie należy tać grzechów, spowiadać się bez żalu i postanowienia poprawy. Jeśli po sakramencie pokuty brak zmiany na lepsze, należy wnioskować, że była ona źle odbyta. Odpierajmy pokusy świata i podszepety czarta, wzdychając do prawdziwej ojczyzny, bo tam czeka nas chwała i szczęśliwość wieczna.

Anna Kramarczyk

Proboszcz z Ars o spowiedzi świętej

twórca, o dziecięcej prostocie zwycięsko opierał się szatańskim pokusom. Całe jego życie wypełnione było dziełem miłosierdzia i miłości. Nawet zatwardziali grzesznicy nawracali się pod wpływem jego nauk i czynów.

Wielkim fenomenem kapłana z Ars była niestrudzona posługa w konfesjonale, spowiadał ludzi z całego świata przez 16 godzin dziennie. Św. Jan Maria Vianney upominał: *kto zaniedbuje spowiedź wielkanocną, popełnia grzech śmiertelny, a wystarczy popełnić tylko jeden grzech ciężki i umrzeć bez pokuty, aby zostać potępionym. Czy nie zależy Ci zatem na zbawieniu? Cemu nie pamiętasz, ile kosztowałaś Jezusa Chrystusa? Wiedzieć nam trzeba, że jest wieczność szczęśliwa albo nieszczęśliwa!*

Zastanówmy się, czy chrześcijanie przyjmujący sakramenty święte z musu, raz w roku, mogą spać spokojnie? Gdyby do dobrej spowiedzi wystarczyło tylko wyznanie win bez skruchy i świadomości grzechu, droga zbawienia byłaby zbyt łatwa. Wina jest czymś tkwiącym głębiej i uwal-

je grzechy (Mk 2, 5). Po spowiedzi mają miejsce nowe narodziny i nie ma dawnego człowieka z obciążeniem grzechów, bo przed Bogiem i światem stoi nowy człowiek.

Bóg przypomina nam, że grzech nigdy nie jest sprawą prywatną, lecz posiada aspekt społeczny. Dlatego uchybienie wobec wspólnoty Kościoła, gdy choruje jeden jego członek, sprawia że cierpią wszystkie inne. Pojednanie z Bogiem musi się dokonywać przez ludzi, których Kościół do tego upoważnił. Jeśli odkładamy spowiedź poza czas Wielkanocy, bez żalu i chęci poprawy, taka spowiedź jest zafałszowana i nic niewarta. Święty Kapłan

Panoramy Wrocławia

Na stronie internetowej:
<http://www.wroclaw.pl/m124545>
można zobaczyć panoramy ciekawych miejsc w naszym mieście, m.in. tych oto związanych z naszą parafią:

- ✓ ul. Grodzką pomiędzy mostem Uniwersyteckim i Pomorskim
- ✓ kościół św. Macieja i pomnik św. Jana Nepomucena
- ✓ Plac Uniwersytecki i fontannę z Szermierzem
- ✓ Aulę Leopoldina i Uniwersytet
- ✓ kościół Uniwersytecki
- ✓ Ossolineum, wirydarz południowy
- ✓ Ossolineum, wirydarz północny